

MILIONY ZWOLENNIKÓW TEORII SPISKOWYCH NA FACEBOOKU

Grupy skupiające się na teoriach spiskowych, powiązane ze społecznością QAnon, posiadają na Facebooku miliony członków - wynika z wewnętrznego śledztwa przeprowadzonego przez koncern Marka Zuckerberga. Firma od wielu lat deklaruje działania mające zwalczać to zjawisko.

Dokumenty zawierające raport z wewnętrznego dochodzenia Facebooka przekazał mediom zastrzegający anonimowość pracownik koncernu. O sprawie informują szeroko największe amerykańskie media, takie jak stacja telewizyjna NBC News i serwis internetowy Mashable. Według ich relacji na Facebooku działają tysiące grup i stron powiązanych ze skrajnie prawicową społecznością QAnon często rozpowszechniającą teorie spiskowe np. na temat szczepionek. Łącznie wszystkie grupy i strony zrzeszają ponad 3 mln członków i obserwatorów. Jedna z grup liczy ponad milion osób. Nie jest jasne, w jakim stopniu grupy te się pokrywają.

Facebook miał ponadto wykryć 185 reklam „wspierających i prezentujących” treści dotyczące teorii spiskowych promowanych przez QAnon. Firma Marka Zuckerberga zarobiła na tych reklamach około 12 tys. USD - twierdzi telewizja NBC. W ostatnich 30 dniach wszystkie reklamy tego rodzaju odnotowały około 4 mln wyświetleń.

Celem wewnętrznego śledztwa Facebooka według mediów miało być wypracowanie podstaw, które następnie posłużą do stworzenia zasad regulaminowych odnoszących się do treści QAnon i obecności tej grupy na portalu Zuckerberga. Według źródeł NBC News koncern z Menlo Park może m.in. zdecydować o tym, czy QAnon będzie traktowany jako formacja zamieszczająca treści ekstremistyczne, które są na platformie zabronione od 2019 roku. Chodzi m.in. o rasistowskie tezy głoszące wyższość białych czy też o wypowiedzi skrajnie nacjonalistyczne. Również w ubiegłym roku na platformie wprowadzono zasady regulujące moderację treści o charakterze spiskowym i konspiracyjnym, szczególnie tych, które promują ruch antyszczepionkowy.

Obecnie Facebook nie ujmuje kont antyszczepionkowych w wynikach wyszukiwania treści na platformie, nie są one również proponowane użytkownikom przez algorytmy odpowiedzialne za rekomendację treści.

W ubiegłym tygodniu koncern zablokował na Facebooku jedną z dużych grup QAnon, która według przedstawicieli firmy notorycznie naruszała regulamin dotyczący zakazu dezinformacji, nękania słownego i mowy nienawiści. W grupie było ponad 200 tys. uczestników.